

Na dzień dobry Czy leci z nami lekarz?

Z drugiej strony, często jesteśmy do tego przymuszani. Moja koleżanka opowiadała, jak podczas lotu jeden z pasażerów zasłabł na pokładzie samolotu. Stewardessy zaczęły gorączkowo pytać przez głośniki: „Czy leci z nami lekarz?” Nikt się nie zgłaszał, więc musiała się przyznać, ale robiła to niechętnie, bo - jak sama stwierdziła - było widać, że pan po prostu przesadził z alkoholem. Za udzielenie pomocy, spotkała ją jednak nagroda; po wylądowaniu pierwsze okłaski pasażerów były dla pilota, a drugie ...dla niej.

Niewątpliwie większość z nas rzuciłaby się jako pierwsza do udzielania pomocy innym, będącym w zdrowotnej potrzebie, czy to nad morzem, czy to w górach. Każdy z nas zna opowieści kolegów o leczeniu innych urlopowiczów lub odwożeniu ich własnym samochodem do szpitala. Niekiedy prośbom takim bardzo trudno jest odmówić. Niech pierwszy rzuci kamieniem ten, kto choć raz w życiu nie wypisywał na kolanie recepty dla członka dalekiej rodziny, czy innego znajomego.

A lato przyszło w tym roku upalne, otwierając sezon na opalanie. Jak większość urlopowiczów, bardzo lubię czuć na skórze promienie słoneczne, choć zdaję sobie sprawę, że może okazać się to niebezpieczne. Tematem obecnego numeru jest zatem profilaktyka oparzeń słonecznych i czerniaka skóry. Szanownym czytelnikom i urlopowiczom zarazem, polecam do czytania rozmowę z ekspertami w tej dziedzinie. Są one pokłosiem konferencji, zorganizowanej w czerwcu przez łódzką Izbę pt. „Łodzią do słońca”, na której doskonale wykłady wygłosili: prof. Arkadiusz Jeziorski, prof. Piotr Rutkowski (który przyleciał prosto z Houston w USA, gdzie towarzyszył w wizycie prezydentowi RP Andrzejowi Dudzie), prof. Witold Owczarek, prof. Joanna Narbutt oraz dr. hab. Dariusz Nejc.

Zwracam również Państwa uwagę na artykuł pt. „No blame, no game” (czyli: „Nie ma winy, nie ma zabawy”), o problemach penalizacji naszego zawodu, autorstwa lek. Filipa Płużańskiego, aktywnego działacza OZZL. Należy nadmienić, że w ostatnich dniach czerwca Porozumienie Rezydentów OZZL ogłosiło akcję, w której nawołuje lekarzy do składania wypowiedzeń opt-out oraz ograniczania czasu pracy do modelu „jeden lekarz = jeden etat”. Akcja składania wypowiedzeń ma potrwać do 31 sierpnia.

Na koniec chciałabym jeszcze złożyć podziękowania redaktor naczelnej Ninie Smoleń, która ustępuje ze swojego kierowniczego stanowiska w „Panaceum”.

Droga Nino, dziękuję Ci bardzo za długie lata wyteżonej pracy na rzecz całego środowiska lekarzy. Prowadziłaś naszą gazetę w wielkim stylu, stawiając wysoko poprzeczkę swoim

potencjalnym następcom. Cenimy Twoją charyzmę, celność słowa i wielką pracowitość. Zbudowałaś zgrany zespół osób, które podzieliły Twój dziennikarski entuzjazm w tworzeniu naszej gazety. Jesteś naszym nauczycielem, dziennikarskim wzorem do naśladowania, a przede wszystkim oddanym przyjacielem. Bardzo Ci za to dziękujemy.

Patrycja Proc